

Psalm 119 (118), 153-176 (Resz-Taw) /wg BT wyd. 4/

Resz

¹⁵³ Wejrzyj na moją nędzę i wyzwól mnie,

bo nie zapomniałem Twojego Prawa.

¹⁵⁴ Broń mojej sprawy i wybaw mię;

według Twej mowy obdarz mię życiem!

¹⁵⁵ Zbawienie jest daleko od występnych,

bo nie dbają o Twoje ustawy.

¹⁵⁶ Liczne są Twe zmiłowania, o Panie,

obdarz mnie życiem według Twych wyroków!

¹⁵⁷ Wielu mię prześladowuje i trapi:

nie uchylam się od Twoich upomnień.

¹⁵⁸ Widzę odstępców i wstręt mnie ogarnia,

bo mowy Twojej nie strzegą.

¹⁵⁹ Patrz, miłuję Twoje postanowienia;

Panie, w Twojej łaskawości obdarz mnie życiem!

¹⁶⁰ Podstawą Twego słowa jest prawda,

i wieczny jest każdy Twój sprawiedliwy wyrok.

Szin

¹⁶¹ Moźni prześladowają mnie bez powodu,
moje zaś serce odczuwa lęk przed Twoimi słowami.

¹⁶² Raduję się z mów Twoich

jak ten, co zdobył wielki łup.

¹⁶³ Nienawidzę i wstręt czuję do kłamstwa,

a Prawo Twoje miłuję.

¹⁶⁴ Siedemkroć na dzień wysławiam Ciebie
z powodu sprawiedliwych Twych wyroków.

¹⁶⁵ Obfity pokój dla miłujących Tve Prawo,
nie spotka [ich] żadne potknięcie.

¹⁶⁶ Czekam, o Panie, Twojej pomocy

i wypełniam Twoje przykazania.

¹⁶⁷ Moja dusza strzeże Twych napomnień

i bardzo je miłuje.

¹⁶⁸ Przestrzegam Twoich postanowień i napomnień,
bo wszystkie moje drogi są przed Tobą.

Taw

¹⁶⁹ Niech wołanie moje dojdzie
do Ciebie, o Panie;

przez swoje słowo daj mi zrozumienie!

¹⁷⁰ Niech dojdzie do Ciebie moja modlitwa,
wyzwól mię zgodnie z Twym słowem!

¹⁷¹ Niechaj moje wargi zabrzmiały hymnem,
bo nauczasz mię swoich ustaw!

¹⁷² Niechaj mój język opiewa Twą mowę,
bo wszystkie Twoje przykazania są sprawiedliwe.

¹⁷³ Twoja ręka niech mi będzie pomocą,
bo wybrałem Twoje postanowienia.

¹⁷⁴ Pragnę Twojej pomocy, o Panie,
a prawo Twoje jest moją rozkoszą.

¹⁷⁵ Niech żyje moja dusza i niech chwali Ciebie,
niech mnie wspierają Twoje wyroki!

¹⁷⁶ Błądzą jak owca, która zginęła;
szukaj swego stługi,

bo nie zapominam o Twoich nakazach.

Wejrzyj na moją nędzę i wyzwól mnie. W strofie „Resz” Psalmu 119 trzykrotnie pojawia się forma czasownika „widzieć” (hebr. *ra`āh*). W błaganiu skierowanym do Boga Psalmista modli się, by Bóg „wejrzał” na jego dramatyczną sytuację. Wiemy, że „oko” Bożej Opatrzności ciągle jest skierowane na każdego z nas, to znaczy Bóg w swej wszechwiedzy zna nie tylko wszystkie nasze czyny, ale także myśli i uczucia. To „wejrzenie” przenika dogłębnie człowieka w całej prawdzie jego egzystencji. Dla uciemiężonych oznacza akt łaski, który pociąga za sobą zbawcze działanie Boga. „Spojrzał Bóg na Izraelitów i ulitował się nad nimi” (Wj 2,25).

Siedemkroć na dzień wystawiam Ciebie. Psalm 119 poprzez swoją alfabetyczną strukturę zawiera wiele wypowiedzi luźno ze sobą powiązanych, co ułatwiło ich wyodrębnienie jako samodzielnych sentencji. Tak też stało się i z powyższym werselem. Odwołując się do symboliki liczby „siedem” Psalmista wyznaje, że wielokrotnie w ciągu dnia uwielbia Boga. Liturgiczna tradycja

Kościół, idąc za wzorem codziennej modlitwy Izraela, wyznaczyła siedem momentów („godzin”) dnia na modlitwę psalmami: Godzina Czytań (nocna modlitwa), Jutrznia (poranna), przedpołudniowa, południowa i popołudniowa, Nieszpory (wieczorna), Kompleta (przed spoczynkiem).

Obfity pokój dla miłujących Twe Prawo. Obietnica pokoju „w obfitości” to zapewnienie bezpieczeństwa życia, dostatku dóbr materialnych i trwałości szczęścia. Psalmista twierdzi, że będą się cieszyć takim pokojem ci, którzy miłują Boże Prawo. W Psalmie 119 wielokrotnie mówi się o miłości Bożego Prawa (por. ww. 47, 97, 113, 119, 127, 159, 163,167). Z pewnością ludzka „miłość” przede wszystkim zwraca się ku samemu Bogu, a ze względu na Niego obejmuje także to, co od Niego pochodzi, a więc mądrość i wszelkie pouczenie. Ludzie „miłujący” Boże Prawo z pewnością też doskonale je zachowują co do litery i ducha.

Niech dojdzie do Ciebie moja modlitwa. Psalm 119 kończy się strofą, w której wybrzmiewa prośba, aby modlitwa dotarła do Boga, zarówno, gdy jest ona prośbą o pouczenie i zrozumienie, czy też o wybawienie z niebezpieczeństwa, albo gdy jest to pieśń pochwalna. Tak jak przed wiekami, tak i dzisiaj, gdy człowiek zwraca się do Boga ma głębokie pragnienie spotkania z Osobą, która go rozumie, wysłucha, odpowie, przyjdzie z pomocą, pokrzepi, pouczy, poradzi.

Boże Ojcze, Ty uprzedzasz nas swoją miłością, pociągnij nas ku Sobie i obdarz pokojem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv